

Japończyk najlepszy w Wiśle

Data publikacji: 20.11.2017 10:30

Junshiro Kobayashi został zwycięzcą pierwszego indywidualnego konkursu Pucharu Świata w skokach narciarskich w sezonie 2017/18, który rozegrano 19 listopada na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle. Japończyk jest też pierwszym liderem PŚ.

Triumfator zawodów w Wiśle uzyskał odległości 124 i 126,5 metra, które złożyły się na notę 260,5 pkt. - **Jestem szczęśliwy, dziękuję. Wygrałem po raz pierwszy i bardzo się cieszę** - powiedział krótko wyraźnie zaskoczony swoim świetnym wynikiem Junshiro Kobayashi.

Drugie miejsce na podium zajął reprezentant gospodarzy Kamil Stoch. Uzyskał notę 258,2 pkt. za skoki, w których lądował na 121 i 129,5 metrów. - **Na skoczni panowały dobre warunki, a obiekt był bardzo dobrze przygotowany. Drugie miejsce jest nagrodą za dobrą pracę, którą wykonałem na skoczni** - podsumował zawody dwukrotny mistrz olimpijski.

Skład podium uzupełnił Austriak Stefan Kraft. Skoki na odległość 126,5 i 124,5 metra dały mu notę 257,7 pkt. - **To był świetny start do sezonu. Świetna atmosfera na trybunach, bardzo dobra organizacja, a do tego zająłem miejsce na podium. Mogę być tylko zadowolony z tego weekendu. Konkursy w Polsce są jednymi z najlepszych w sezonie, więc bardzo lubię tu skakać** - powiedział Stefan Kraft.

Trójce najlepszych skoczków nagrody i puchary wręczali prezydent Polski Andrzej Duda, marszałek województwa śląskiego Wojciech Saługa i prezes Polskiego Związku Narciarskiego Apoloniusz Tajner.

Piotr Żyła z Wisły zajął wysoką 7. lokatę. Skoczek WSS Wisła uzyskał odległości 122 i 125 metrów oraz notę 245,6 pkt. - **Wrażenia po konkursie są bardzo dobre. Jestem zadowolony ze swoich skoków. Udało mi się zrealizować to, co sobie założyłem, więc cieszę się i z optymizmem patrzę na kolejne starty. Atmosfera była super, ale tak naprawdę to nie wiem, bo koncentrowałem się na czym innym (śmiech)** - skomentował z satysfakcją wiślanin.

Identyczną notę jak Piotr miał jego kolega z reprezentacji Stefan Hula, który również zajął 7. lokatę. Pierwszą „dziesiątkę” zamknął Dawid Kubacki.

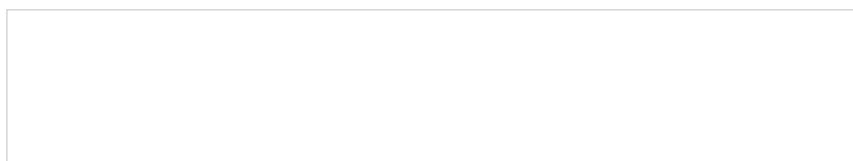
Niestety drugi z wiślan w konkursie Aleksander Zniszczoł zajął 38. miejsce (111,5 m – nota 97,3 pkt.). Z kolei kwalifikacji nie przebrnęli jeszcze dwaj zawodnicy z wiślańskiego klubu – Bartosz Czyż i Paweł Wąsek, dla których był to debiut w zawodach tak wysokiej rangi.

Po raz kolejny na wysokości zadania w Wiśle stanęli organizatorzy zawodów i kibice. Pierwsi świetnie przygotowali obiekt i zadbali o sprawny przebieg zawodów, drudzy stworzyli niesamowitą atmosferę.

Zobacz konferencję prasową po zawodach:



W weekend 25-26 listopada będziemy kibicować skoczkom w Finlandii:
25 listopada 2017 w Kuusamo odbędzie się konkurs drużynowy, 26 listopada indywidualny.



red.